Rok II. Niedziela 1 grudnia 1929. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nr. 48

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16-18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynos **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł** kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łac we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

Spuśćcie nam na ziemskie niwy,
Zbawcę z niebios obłoki...

Z ROKU NA ROK MUSI BYĆ POSTĘP.

Na pierwszą niedzielę Adwentu 1928 r. ukazał się pierwszy numer „Lwowskich Wiadomości Parafjalnych“. Rok już temu minął. Przez ten czas otrzymywała redakcja listy z podziękowaniem za niektóre artykuły i za to same albo inne nagany.

Źleby było, bardzo źle. gdybyśmy u wszystkich znajdowali uznanie. I winą to jest naszą, winą redakcji, że spotkaliśmy się z małą dozą nienawiści. Na razie najwyższą nienawiść czują do nas ci, którym ogłaszanie przez nas zapowiedzi uniemożliwiło szacherki małżeńskie, bo były wypadki, że jedna narzeczona dopiero z „Wiadomości Paraf.“ dowiedziała się, że jej narzeczony już dał z inną na zapowiedzi.

Z każdym rokiem chcemy zasługiwać na coraz więcej nienawiści, nienawiści, nie liczącej się z niczem. Nienawiść ta będzie potwierdzeniem zapowiedzi Jezusowej: „Mnie nienawidzili i was nienawidzić będą“. Za mało tej nienawiści, bo zło zbyt jeszcze bezpieczne, bo zło jeszcze nie zostało należycie tknięte i zagrożone w swych prawach szatańskich.

A dlaczego mało jest zło zagrożone?

Oto dlatego, że to wszystko, co mieni się, chlubi, i z tego tytułu, że katolickie, szuka chwały i pochwały, zbyt jest wygodne, niedołężne, za mało ruchliwe. Wskutek tego nie rośniemy w siłę, nie znać nas tak, jak należy. A gdy gdzieś zjawi się jakiś silniejszy prąd, to zaraz zjawiają się ludzie, by go puścić na swe osobiste czy polityczne młyny Z tych też powodów zaczniemy w roku obecnym domagać się publicznie od organizacyj, mających w swej nazwie słowo „katolicki“, by wzmogły swą działalność co do jakości i ilości.

Czas skończyć z paradjerstwem, z pozorami, z reklamą sztuczną: czas pokazać prawdziwe, rzeczowe rezultaty, do których potrzeba pracy wytrwałej, spokojnej, cichej, z zapomnieniem o sobie, pracy, przy której znikają nazwiska, a pozostaje tylko myśl przewodnia i cel.

Uważamy też. że przysłużymy się sprawie dobrej, jeśli w roku przyszłym postawimy pewne konkretne cele „Kasom pogrzebowym“ albo inaczej „Bractwom Dobrej Śmierci“. Pewne prace powinny wykonać wspólnie, jak własny, wspólny „Dom przedpogrzebowy“, a może nawet i własny „Zakład pogrzebowy“. Nie budowa domów jest ich celem pierwszym.

Po wzmocnieniu sił własnych, po okazaniu zdolności do propagandy będzie można wypowiadać kolejno walkę rozmaitym bolączkom Lwowa. Od nas zależy, by bieg rzeczy w mieście szedł pod znakiem Chrystusa.

Koszta budowy kościoła św. Elżbiety.

Koszta budowy kościoła św. Elżbiety we Lwowie wynosiły 1,544.376 koron austr. i 83 hal. Komitet budowy w „Słowie Polskiem“ Nr. 316 z dnia 10 lipca 1920 podał szczegółowy rachunek budowy. — Wojska austrjackie i niemieckie zdjęły z kościoła blachę miedzianą, a pokryły kościół łupkiem, nie trwałym, przez co kościołowi wielką wyrządziły szkodę.

Gdyby nie wojna, z ofiar złożonych w Kurji Metropol. i ze zbiórki w kościele można było kościół wewnątrz zupełnie urządzić.

Wydatki

znaczniejsze od roku 1918, pokryte ze zbiórki w kościele.

I. Restauracja kościoła, uszkodzonego od kul w czasie walk ukraińskich 6 i 9 marca 1919.

a) Roboty murarskie 30.623 K 63 h
b) „ lakiernickie 15.842 „ 90 „
c) „ szklarskie 4.905 „ — „
d) Naprawa dachu 12/XI 1920 8.550 Mkp.
„ „ 12/I 1921 1.550 „

II. Ogrodzenie skweru koło kościoła w r. 1921 — 128.086 Mkp.

III. Zegar kosztował 8.906 zł. Reprezentacja miasta Lwowa dała 3.000 zł. J. E. ks. Arcyb. Dr. Twardowski 500 zł., resztę 5.406 zł. pokryto ze składki w kościele.

IV. Organy kosztowały 164.003 zł. 54 gr. Ze składek w kościele spłacono w roku 1926 100.854 zł. 81 gr., a resztę 63148 zł. 73 gr. z pożyczki zaciągniętej w r. 1924 w Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w 20 latach, a 40 ratach półrocznych po 1900 zł. w złocie (około 7.000 zł.).

Wykaz ofiar na kościół św. Elżbiety we Lwowie,

złożonych w Kurji Metropol. ob. łac. we Lwowie, a ulokowanych w Galicyjskiej Kasie Oszczędności we Lwowie, na książeczkach wkładkowych.

Lp.	Fundator	Cel	Nr. książ. Kasy Osz.	koron	hal.	waloryzacja	
						zł	gr
1	Fundusz składkowy	na tabernakul.	18201	2.201	51	330	02
2	Sodalicja nauczycielek lwowskich	na ołtarz M. B.	19520	200	—	33	07
3	Hr. Gołuchowski	na witraż	178560	1.500	—	239	19
4	Hr. Borkowska	na lampę	19507	999	—	157	56
5	Janowie Baczyńscy ze Sambora	„	19505	200	—	33	07
6	Jędrzej Sołek	Na potrzeby kościoła	49696	2.005	73	301	41
7	Dom robotników przy kośc. św. Elżbiety	„	69261	350	—	67	47
8	Michał Szułyga	„	83163	367	69	48	76
9	Opł. od fund. M. Tymińskiej	„	173478	120	77	15	43
10	Legat Marji Tymińskiej	„	170861	1.346	40	213	72
11	Mieszkowska	„	19521	312	35	47	31
12	Dar Pani Jełowickiej	„	11892	1.236	60	186	42
13	Halbritter	na ołtarz	155020	4.000	—	684	13
14	N. N.	„	75107	550	67	80	90
15	Klotylda i Ferdynand Zegadłowicze	„	74710	2.500	—	374	03
16	Marja Pawełkiewicz	„	73498	400	—	75	32
17	Ks. Arcyb. Bilczewski	„	67770	332	—	52	22
18	Do rozp. J. E. ks. Arc. Bilczewskiego	„	65996	5.819	58	900	07
19	Na wielki ołtarz	„	61894	593	51	85	72
20	„ „ „	„	57774	4.222	79	611	44
21	„ „ „	„	22685	1.297	36	208	35
22	„ „ „	„	16875	2.033	55	311	31
23	Zarząd ogrzew. maszyn we Lwowie	Na ołtarz św. Józefa	180533	7.116	27	7	01
24	„ „ „ „ „	„	195624	639	17	4	28
25	„ „ „ „ „	na zegar	207297	35.000	—	7	16
26	„ „ „ „ „	„	180532	15.028	84	24	25
27	Wilhelm Rolny	na dzwony	19508	1	55	4	07
28	Kośc. paraf. św. Elżbiety	„	193385	2.008	—	95	90
29	Z leg. śp. ks. And. Prawdzikowskiego	na lampę	16596	202	73	37	50
				59.996	56		
						5237	09

Pracownicy kolejowi złożyli na ręce Wp. Inż. Tadeusza Witkowskiego kilkanaście tys. koron austr., za które zakupiono Akcyj Banku Hipotecznego we Lwowie. W styczniu b. r. akcje te wykupiono i uzyskano za nie 1430 zł., które przelano do funduszu budowy ołtarza wielkiego.

X. Adolf Sigmund.

W sprawie rewindykacji kościołów.

Wobec faktu tendencyjnego rozsiewania mylnych wiadomości w gazetach rosyjskich, jak „Za Swobodu“. „Woskresnoje Cztenje“, i niektórych nawet polskich, jak „Gazeta Polska“, „Robotnik“ i t. p., o wszczętej sądownie sprawie rewindykacji kościołów i kaplic. niniejszem oświadczam:

1. Nie chcę przywłaszczania dla katolików ani jednej cerkwi prawosławnej. ale jedynie pragnę. aby w imię zasady sprawiedliwości kościoły katolickie, przemocą przez rząd carski zagarnięte. powróciły do prawowitych właścicieli.

2. Nie rozpoczynam wojny z prawosławiem, ani pragnę jego zniszczenia. ale dochodzę zasady zwykłej sprawiedliwości.

3. Nie wystąpiła Kurja Metropolitalna Wileńska o odebranie wszystkich prawosławnych cerkwi, ale z 464 objektów Kościoła katolickiego, zabranych przez rządy rosyjskie w granicach diecezji Wileńskiej. żąda zwrotu jedynie 118. których posiadanie dla katolików jest niezbędnie potrzebne.

4. Przez długie lata Kościół katolicki oczekiwał uregulowania tej sprawy przez Władze Państwowe i jedynie w ostatniej chwili przed upływem terminu przedawnienia (10-lecia) wystąpiła Kurja Metropolitalna w imię wykonania obowiązku na drogę sądową.

5. Setki i tysiące najlepszych synów Kościoła i Ojczyzny szły na wygnanie znosiły katusze w katordze za to, że brały udział w powstaniu, że dochowywały wierności Kościołowi. Gdy na wygnaniu dochodziły do nieszczęśliwych skazańców wieści o zamykaniu i zabieraniu kościołów katolickich. z piersi ich zbolałych dobywały się błagalne westchnienia: „Ojczyznę, wolność, kościoły racz nam wrócić Panie“: jedyną ich pociechą była nadzieja, że następne pokolenia doczekają się lepszych czasów, że Ojczyzna, wolność, kościoły będą przywrócone. To przekonanie podtrzymywali w nich nawet uczciwsi. acz nieliczni Rosjanie-prawosławni. Żaden prawowity Polak-katolik nie może ani na chwilę przypuścić, aby Władze Państwowe polskie chciały podtrzymywać kary, wymierzone przez siepaczy rosyjskich za udział w powstaniu za polskość, za katolicyzm.

6. Kościół katolicki za gwałt nie chce odpowiedzieć gwałtem, ale dochodzenie swych słusznych praw na drodze legalnej składa w ręce sprawiedliwości i z całym spokojem oczekuje na wymiar sprawiedliwego wyroku.

Ewangelja na pierwszą Niedzielę Adwentu.

Łuk. 21, 25—33.

Onego czasu rzekł Jezus: I będą znaki na słońcu i księżycu i gwiazdach: a na ziemi uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności. Gdy będą ludzie schnąć od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat. Albowiem moce niebieskie poruszone będą. A wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku, z mocą wielką i z majestatem. A to gdy się dziać pocznie. spoglądajcież, a podnoście głowy wasze: boć się przybliża odkupienie wasze. I powiedział im podobieństwo: Spojrzyjcie na figę i na wszystkie drzewa: Gdy już z siebie owoc wypuszczają, wiecie, że już blisko jest lato. Tak i wy. gdy ujrzycie. iż się to będzie działo. wiedzcież. że blisko jest królestwo Boże. Zaprawdę mówię wam, że nie przeminie ten rodzaj, aż się wszystko ziści. Niebo i ziemia przeminą: ale słowa moje nie przeminą.

ADWENTOWE MYŚLI.

I znów Roraty i znów Adwent. więc znów przypomnienie oczekiwania na przyjście Odkupiciela świata!

Przychodzą na pamięć te nabrzmiałe tęsknotą wołania: Niebiosa, spuśćcie z dżdżem Sprawiedliwego. O jakże to biedni byli ludzie! Jak wiele im brakowało!

O ileż jednak biedniejszymi możemy być my: im brakowało Odkupiciela. ale nam może brakować nieba!

„Oto stoję u drzwi i kołacę i proszę. aby mi otworzono“. Tak mówi z upragnieniem oczekiwany przez całe pokolenia Odkupiciel świata. „Przyszedł do swoich, a swoi go nie przyjęli“ — można i dziś z Ewangelistą powiedzieć. Kiedyż Go przyjmą? Kiedyż nareszcie przyjdzie czas Jego panowania?

Oto pytania na czas adwentowy!

7. Wreszcie dodaję, że powyższe moje zasady podzielają i inni zainteresowani katoliccy Biskupi.

Wilno, 19 listopada 1929 r.

† *R. Jałbrzykowski,* Arcyb. Wileński.

Przemówienie J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hlonda na zamknięciu 11 Kongresu „Odrodzenia" dnia 19 XI. 1929 roku w Warszawie.

Kongres dobiega końca. Przesunął się przed nami. jak wielka wizja pięknej, szczęśliwej. polskiej przyszłości. Snopy światła ewangelicznego padły na umysły nasze i wasze młode serca. I skrystalizowała się ta wasza deklaracja ideowa, tak katolicka tak prawdziwie Pawłowa i tak polska. I w tej chwili, kiedy rozjechać się macie, w tej chwili, kiedy w miłości swego zadania apostolstwa Chrystusowego rozejść się macie. niech was umacnia ten Patron niebieski. niech umacnia was w tem. abyście w tej pracy swej apostolskiej, odrodzeniowej, Pawłowej byli świadomi tego. że w tym narodzie polskim, w tej Polsce naszej macie pełne prawa i to wielkie prawa, nietylko równorzędne, ale prawa większe od wszystkich innych z tego powodu. że prawda góruje nad fałszem.

Pewnego dnia stanął przed rzymskim urzędnikiem Paweł Apostoł, oskarżony przez żydów. Miał być skazany na chłostę. Wtedy odzywa się do tego urzędnika św. Paweł: „Civis romanus sum — jestem obywatelem rzymskim", nie jestem drugorzędnym obywatelem tego państwa, jestem panem rzymskim, istotnym, nieponiżalnym i apeluję do tego prawa.

Chcę, aby każdy z was miał pełną świadomość swych praw w narodzie i w Rzeczypospolitej Polskiej, abyście stanęli na szczycie zawsze tam. gdzie program wyznacza pierwsze miejsce, jako tym, którzy szerzą prawo i najczystszą wyznają moralność.

Każde posłannictwo, które z woli Opatrzności mamy do spełnienia, każda wielka rola w dziele odkupienia Bożego, spotykać się musi z pokusą, zakusami i zamachami, które to apostolstwo mogą zwichnąć i zniweczyć. Miał swego kusiciela Chrystus, ma swych uwodzicieli Polska i będziecie mieli wy swoje pokusy, wy z „Odrodzenia". Przyjdzie ta pokusa na was, która was będzie chciała wyprowadzić z Kościoła na ulicę, może do ziemskich celów i zadań, może do tych teoryj materjalistycznych o samym chlebie, a może będzie chciała odurzyć obietnicami powodzenia, urzędów, bogactw

---

Kiedyś. za młodu, może nie tak dawno, przyjęliśmy oczekiwanego Jezusa z całą miłością. Radość nasza nie miała wówczas granic. Byliśmy szczęśliwsi. aniżeli gdybyśmy posiedli bogactwa świata i królestwa ziemi. Był to dzień pierwszej Komunji. Byliśmy. ale czy jesteśmy?

Radość z przyjęcia Pana nad Pany w dniu pierwszej Komunji odczuliśmy nietylko my. Odczuł ją każdy katolik. A dziś? O dziś smutne jest! Dziś znaczą samobójstwa i dzieci 14 letnich i starców zniedołężniałych. Dziś znaczą zbrodnie, występki, bezwstyd, bezwstyd bezkarny, tchórzliwość ludzi dobrych. Dziś znaczy chęć użycia, wykluczenie cierpienia. wykluczenie krzyża, pokuty, a jednak przez krzyż nastąpiło otwarcie wrót niebieskich.

I jeśli czego ma wyglądać dzisiejsze społeczeństwo rozbawione, tylko za przyjemnościami i wygodą goniące, unikające wszelkiego trudu, wysiłku, samozaparcia, poświęcenia, ofiary, oddania siebie Chrystusowi, to ma wyglądać, tęsknić do krzyża.

Mamy za sobą tyle lat grzesznych, tyle lat bez modlitwy. bez Mszy św., a więc bez oddawania czci Bogu: mamy za sobą tyle lat pychy i zarozumiałości, jakby człowiek był wszystkiem, a Boga, Stwórcy wszechrzeczy jakby nie było, że tylko przez pokutę możemy okazać Bogu, iż rozumiemy, uznajemy. że Bóg jest naszym Panem, a my prochem marnym, który sam sobie zostawiony, o Bogu zapomniawszy, może tylko niszczyć, szkodzić sobie i drugim.

Cóż jest lepszym środkiem na wszechwładną zmysłowość, niż pokuta? Nie rozumiemy ludzi, którzy chodzili we włosienicach, którzy latami stali u drzwi kościelnych i prosili wiernych o modlitwy za siebie. Daj Boże, byśmy widzieli co prędzej posadzki kościelne zasłane leżącymi krzyżem.

Pokuty, pokuty i jeszcze raz pokuty! Oto na co nam czekać, o co modlić się dla siebie i drugich w czasie adwentowym. Amen.

---

królowania, tak jak ta pokusa stoi przed narodami i narody zwodzi obietnicami powodzenia i chwały. Ile to narodów w myśl tej pokusy zeszło z drogi Chrystusowej na tę drogę pełną frazesu i pustki.

Ufam tedy, iż wy tę misję Pawłową spełnicie, iż uroczyście przed nami wszystkimi, przed całą Polską pod tym znakiem Pawłowym stanęliście i, jako Pawłowi, odeprzyjcie tę pokusę. I z tym duchem Pawłowym iść macie w naród i w polskie życie.

Idźcie więc z Pawłowym znakiem w naród polski, a łaska Pana Naszego. Jezusa Chrystusa, niech będzie z wami.

Mgr. Verdier, następca ś. p. Kardynała Dubois na stolicy arcybiskupiej Paryża.

Następcą ś. p. Kardynała Dubois na stolicy arcybiskupiej Paryża został, jak o tem donosiliśmy, protonotarjusz apostolski i superjor generalny zgromadzenia św. Sulpicjusza.

Nowy książę Kościoła urodził się w diecezji Rodez w 1864 r. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1887. W ciągu kilku lat był profesorem filozofji, a następnie regensem dużego seminarjum w Lyonie. W r. 1905 został powołany do Paryżn na stanowisko profesora teologji i dyrektora dużego seminarjum przy ul. du Regard. W r. 1912 powierzono mu seminarjum Instytutu katolickiego, którem kierował aż do lipca r. b., kiedy kapituła generalna św. Sulpicjusza wybrała go na generalnego superjora tego zgromadzenia.

Mgr. Verdier jest człowiekiem o wybitnej inteligencji i o takiej wartości moralnej, która stoi na wyżynie jego kwalifikacyj intelektualnych. W liście z 19 lipca r. b. kardynał Lepicier, prefekt Świętej Kongregacji Zakonów, chwali jego wielką mądrość, rozumne umiarkowanie, objektywność, zdolność przewidywania, opanowanie i rozsądną stałość, nacechowaną słodyczą i miłosierdziem.

Wysokiego wzrostu i silnej postawy, Mgr. Verdier jest człowiekiem jaknajbardziej uprzejmym i pociągającym. Osoba jego promieniuje dobrocią. Jest on zresztą niezwykle łagodnego temperamentu, doskonale panuje nad sobą i posiada w wyjątkowym stopniu zimną krew. JEm. Kardynał Dubois cenił go tak wysoko, że w maju r. b. mianował go wikarjuszem generalnym, a na krótko przed śmiercią zwrócił się do Papieża z prośbą o przyznanie mu godności protonotarjusza apostolskiego.

Godności, które w ostatnich miesiącach spadły na Mgra Verdier, ani na moment nie zdołały zachwiać jego skromności i jego wielkiej pokory, przyczyniając mu więcej ciężarów niż chwały.

Gdziekolwiek Mgr. Verdier pracował, wszędzie ujawniał zamiłowanie do pracy twórczej, konstruktywnej. W Lyonie wybudował wielkie seminarjum de Francheville, w Paryżu budowa seminarjum przy ulicy du Regard znajdowała się pod jego kierownictwem, w seminarjum w Carmes dokonał wielu ulepszeń, w Issy-les-Moulineaux zaledwie został superjorem generalnym a już przystąpił do różnych prac budowlanych. Ten sam rys wybitny cechował jego działalność w dziedzinie duchowej. Jako kierownik seminarjum Instytutu katolickiego znajdował jeszcze czas na współpracę w charakterze współdyrektora z Mgrem Baudrillartem, prócz tego pisywał do „Revue Apologétique", pracował w sekretarjacie Towarzystwa Opieki nad małżeństwem chrześcijańskiem, był profesorem teologji moralnej w Instytucie katolickim i niezwyle cenionym kaznodzieją rekolekcyj kościelnych w wielu diecezjach francuskich. W oczach swych przełożonych i współbraci uchodził za prawdziwe uosobienie rozumu, tradycyj i cnót sulpicjańskich.

Stały rozwój Kościoła katol. w Anglji.

W przeddzień święta Chrystusa Króla w Harpeden w hrabstwie Herefordshire (arcybiskupstwo westminsterskie) dokonano poświęcenia nowego kościoła pod wezw. Najśw. Marji Panny z Lourdes. Proboszcz z Harpeneden ks. Bernhard Lonstaff oświadczył, że w ciągu ostatnich 26 lat, to znaczy od objęcia rządów diecezją przez kardynała Bournea, wybudowano 22 nowe kościoły. W r. 1923 okręg ten miał 11 świątyń, dziś posiada ich 33. W sam dzień Chrystusa Króla poświęcony został nowy wspaniały kościół Maryjny w St. Helens (Lancashire). Dzwonnica tego nowego przybytku Bożego ma 49 dzwonów i należy do rzędu najbogatszych w Anglji. Największy dzwon waży prawie 4 tonny. Zegar na wieży wygrywa „Salve Regina" z XII wieku.

Równocześnie w Nottingham wybudowano nowy kościół pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego. Jest on przeznaczony dla stale wzrastającej ludności z najbliższych okolic miasta. Nowa ta świątynia różni się od innych kościołów w tem samem mieście stylem czysto romańskim oraz potężną dzwonnicą.

W hrabstwie londyńskiem zbudowzno wielki kościół dla mieszkańców dzielnicy Downham. W pobliżu tego kościoła pod wezwaniem Dobrego Pasterza wzniesiono nową szkołę katolicką.

W Glasgowie wybudowano nowy kościół pod wezwaniem św. Małgorzaty na miejscu dawnego, który był za mały.

W Olton pod Birmingham otworzono nowy klasztor franciszkański, przy którym znajduje się piękny kościół.

Książka protestanta dra Gerlicha o Teresie Neumann, stygmatyczce z Konnersreuth.

Wydany w lipcu r. b. zakaz władzy biskupiej w Regensburgu odwiedzania przez osoby obce Teresy Neumann wywołał, jak należało oczekiwać, wiele pogłosek o przyczynach tego zarządzenia. Miarodajne czynniki stwierdzają, że prawie wszystkie te pogłoski nie odpowiadają prawdzie. Nie zaszło nic takiego, coby usprawiedliwiało zmianę sądu o Teresie Neumann. Ekstazy piątkowe i wizje trwają nadal. Wspomniany zakaz odwiedzin przez nikogo nie był przyjęty z taką radością, jak przez samą rodzinę Neumannów.

Z końcem roku bież. wydane zostanie dwutomowe dzieło p. t. „Stygmatyczka Teresa Neumann z Konnersreuth“. Autorem książki jest dr. Gerlich, znany w szerokich kołach niemieckich z powodu gruntowności badań i rzeczowości wydawanych sądów. W r. 1927 Gerlich trzykrotnie był w Konnersreuth i doszedł do wniosku, że sprawa Teresy Neumann zasługuje na to, by przeprowadzić nad nią poważne badania naukowe. Powziąwszy tę decyzję, autor omawianej książki spędził pięć miesięcy w rodzinnej wiosce stygmatyczki, gdzie mu z całą uprzejmością ułatwiano badania, mimo, że wiedziano o jego surowym i krytycznym stosunku do sprawy oraz o nieprzynależności do Kościoła katolickiego. „Z tych studjów w Konnersreuth“ — pisze Gerlich — „wyrosła serdeczna przyjaźń z kółkiem mieszkańców konnersreuthskich“.

Na specjalną uwagę zasługuje opinja autora o ekstazach Teresy. Stwierdza on, że stygmatyczka, będąc w stanie „wzniosłego spokoju“ — określenie ekstazy — udzieliła mu pewnych wyjaśnień. „Również o losach Teresy Neumann“ — pisze dr. Gerlich — „dowiadywałem się nieraz od niej samej, gdy była w stanie podniosłego spokoju. Wiadomości, które otrzymywałem, stawały się zawsze przedmiotem najsurowszego badania z mej strony... Niektóre z tych danych jak najbardziej przeczyły tym moim pojęciom, które wypracowałem sobie w czasie badań, przeprowadzonych nad poszczególnemi wydarzeniami, a przedewszystkiem nad objawami choroby Teresy. Nieraz potrzebowałem całych tygodni a nawet miesięcy, zanim doszedłem do samego podłoża tych niesłusznych, według pierwotnego mego poglądu, wyjaśnień. I wówczas za każdym razem stwierdzałem — niekiedy, jak już zaznaczyłem, dopiero po miesiącach poszukiwań — że, według gruntownego badania naukowego, błąd tkwił we mnie, a nie w wyjaśnieniu, danem mi przez Teresę Neumann w stanie ekstazy Przekonałem się następnie więcej niż w jednym wypadku na własnem życiu, że przepowiednie, udzielane przez Teresę Neumann w tym stanie, urzeczywistniały się wbrew wszelkiemu oczekiwaniu. Nie raz zdarzało się to bardzo prędko, a niekiedy dopiero po upływie dłuższego czasu. Wśród tych przepowiedni znajdowały się również takie, o których w odnośnych rozmowach z Teresą mówiłem, że urzeczywistnienie się ich uważam za całkowicie niemożliwe“.

Pierwszy tom książki dra Gerlicha opisuje życie Teresy, drugi omawia wiarogodność stygmatyczki i zawiera sprawozdanie o badaniach autora w Konnersreuth. W tym drugim tomie znajduje się również stwierdzenie dra Gerlicha, że „zjawiska, które związane są z uzdrowieniem ślepoty Teresy Neumann, nie dadzą się wyjaśnić w sposób naturalny“.

Z świata katolickiego.

700-TNA ROCZNICA ŚMIERCI IWONA ODROWĄŻA, Biskupa krakowskiego. (1218-1229). W lipcu rb. upłynęło 700 lat od śmierci Jana (Iwona) Odrowąża, biskupa krakowskiego, następcy błogosławionego Wincentego Kadłubka na stolicy św. Stanisława, fundatora przesławnej świątyni Marjackiej i bliskiego krewnego św. Wacława. Krakowscy OO. Dominikanie urządzili dla uczczenia tej rocznicy uroczystą akademję w dniu 24 bm. w sali Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Program akademji obejmował prócz produkcji wybitnych sił artystycznych dwa odczyty: prof. Uniwers. Jag. dra Jana Dąbrowskiego n. t. „Znaczenie kulturalne i polityczne reformy kościelnej w Polsce w XIII w.“ i prof. O. Łucjana Wołka, Dominikanina, p. t. „Biskup Iwon Odrowąż na tle współczesnych stosunków kościelnych i społecznych“.

AUDJENCJE PAPIESKIE. W okresie od 8 do 14 grudnia rb. będą zawieszone wszelkie audjencje papieskie, ponieważ Ojciec św. odprawi rekolekcje zamknięte, celem należytego przygotowania się do uroczystości, które zamkną rok jubileuszowy. Dwór papieski nie będzie uczestniczył w tych rekolekcjach.

DOKOŁA WIZYTY KRÓLA WŁOSKIEGO w Watykanie. Mała broszurka, odbita przez drukarnię watykańską i zawierająca cały protokół wizyty suwerenów włoskich w Watykanie, nie czyni żadnej aluzji co do rewizyty papieskiej. Natomiast w kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że wybrana będzie okazja, kiedy Papież ponownie spotka się z królem włoskim; to ponowne spotkanie zastąpi rewizytę.

OBCHÓD JUBILEUSZU OJCA ŚW. w Jerozolimie. W niedzielę dnia 27 ub. m. w święto Chrystusa-Króla OO. Bernardyni z klasztoru na górze Sjon w Jerozolimie obchodzili uroczyście złoty jubileusz kapłaństwa Ojca św. Pontyfikalną Mszę św. odprawił Mgr. Valerio Valeri, tytularny arcybiskup Efezu i delegat apostolski w Palestynie, Egipcie i Abisynji. Po nabożeństwie dostojny celebrans udzielił błogosławieństwa apostolskiego. W uroczystości wzięli udział liczni członkowie różnych stowarzyszeń religijnych świętego miasta.

SYTUACJA RELIGIJNA W MEKSYKU. Donoszą z Meksyku, że w związku z nieprzychylnem stanowiskiem niektórych gubernatorów prowincjonalnych wobec rozporządzenia o zwrocie kościołów duchowieństwu katolickiemu, minister spraw wewnętrznych wydał formalne polecenie oddania budynków kultu księżom, którzy pracowali przy nich przed konfliktem religijnym. Minister zwrócił uwagę władzom prowincjonalnym, że niestosowanie się do tego rozporządzenia pociągnie za sobą surowe kary.

NOWA SIEDZIBA syryjskiego patrjarchy katolickiego. W czasie ostatniego swego pobytu w Rzymie, Mgr. Tauponni, nowy syryjski patrjarcha katolicki, otrzymał od Ojca św. upoważnienie na przeniesienie stolicy swego patrjarchatu z Mardine w Turcji do Beyrutu w Libawie.

Dom, który będzie służył patrjarsze za rezydencję, zostanie wzniesiony w pobliżu miasta w lesie sosnowym.

DALSZY KROK NA DRODZE PACYFIKACJI religijnej w Meksyku. Wydane niedawno rozporządzenie sądu najwyższego w Meksyku oznacza dalsze ułatwienie w odprawianiu nabożeństw i wykonywaniu czynności religijnych. Dotychczas odprawianie nabożeństwa dozwolone było tylko wewnątrz kościołów; obecnie po wydaniu wspomnianego rozporządzenia zarówno księża jak i misjonarze mogą odprawiać Msze św. i udzielać sakramentów św. w mieszkaniach i lokalach prywatnych, oraz na wolnem powietrzu. Jest to wielkie ułatwienie zwłaszcza dla tych okręgów, które posiadają ograniczoną liczbę księży.

ZAKONNICE POCHODZENIA MULACKIEGO w Afryce południ. Wikarjusz apostolski z Orange River, piskup Simon, dokonał poświęcenia nowego domu klasztornego w Matjieskloof. Jest to jeszcze jeden nowicjat dla sióstr „kolorowych“, prowadzony przez siostry od św. Franciszka Salezego. Od kilku miesięcy w prefekturze Gariep znajduje się drugi taki nowicjat. Nazwa „kolorowy“ — coloured — oznacza w Afryce południowej pochodzenie od rodziców, należących do dwóch ras, białej i czarnej. Przez zakładanie nowicjatów czynniki kościelne starają się ułatwić dziewczętom mulatkom możność wstępowania do kongregacyj sióstr tego rodzaju, co jest zgodne z misyjnemi wskazaniami Ojca św.

PRZYJĘCIE U NUNCJUSZA przy Kwirynale. Dn. 14 bm. po raz pierwszy od zawarcia paktu laterańskiego w apartamentach Nuncjatury apostolskiej przy Kwirynale, mieszczącej się w Villa Maria, odbyło się uroczyste przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego oraz dla świata politycznego. W przyjęciu tem nie wziął udziału żaden kardynał, ani żaden członek Kurji papieskiej, podkreślając tem samem, że nuncjusz mieszka w Rzymie, na terytorjum zagranicznem, obcem dla Stolicy św.

Na przyjęciu u nuncjusza, który według zwyczaju powszechnie przyjętego jest zarazem dziekanem korpusu dyplomatycznego, byli obecni wszyscy ambasadorowie i posłowie, akredytowani przy dworze włoskim, jak również wszyscy ministrowie i wyżsi urzędnicy państwowi i władze faszystowskie.

Z całej Polski.

ODPOWIEDŹ OJCA ŚW. DLA „ODRODZENIA“. Kongres „Odrodzenia“ wysłał do Ojca św. depeszę z wyrazami hołdu, miłości i przywiązania do Stolicy Apostolskiej. W odpowiedzi z Watykanu nadeszła depesza następującej treści:

„Ojciec Święty, szczególnie wzruszony hołdem katolickiej młodzieży akademickiej, zebranej na drugim Kongresie w Warszawie, wyraża jej swą żywą wdzięczność i pragnie, aby droga młodzież akademicka, zaprawiona już w pracach „Odrodzenia“ zaliczyła się do najbardziej dzielnych współpracowników w Akcji katolickiej pod kierownictwem Episkopatu. W tej nadziei Jego Świątobliwość przesyła Ich Eminencjom, przewodniczącemu i uczestnikom Kongresu z całego serca Swoje błogosławieństwo, jako zadatek łask, dla ich pracy apostolskiej“. — Kardynał Gasparri.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

GRUDZIEŃ — 1929.

1	N	**F. 1 Adwentu**	18	**G. 23 po S. Hł. 6.**
2	P	Balbiny	19	Awdyja
3	W	Franciszka Ksaw.	20	Hryhoryja
4	S	Barbary	21	**Wowed. Bohor.**
5	C	Saby op. Kryspiny	22	Fyłymona
6	P	Mikołaja bisk.	23	Amfyłohija
7	S	Ambrożego † wig.	24	Jekatyryny

Sprawozdanie z uroczystości jubileuszowych Kapituły Metropolitalnej Lwowskiej zamieścimy w następnym numerze.

Odznaczenia: Ojciec św. mianował X. dr. Henryka Badeniego prałatem — kustorzem Kapituły metrop., X. Kan. Władysława Librewskiego prałatem — scholastykiem kapituły metrop.

Odznaczeni prawem noszenia rokiety i mantoletu: X. Dr. Eugenjusz Baziak, katech. sem. żeń. we Lwowie, X. Jan Kulinowski, katech. gimn. w Stryju i X. Gabrjel Trzebicki, proboszcz w Nawarji.

Z parafji św. Marji Magdaleny. Uprasza się P. T. Parafjan, ażeby kupowali opłatki świąteczne tylko od osób mających upoważnienie z podpisem i pieczęcią parafjalną.

Z życia organizacyjnego parafji św. Elżbiety. Liga paraf. przy kościele św. Elżbiety urządza w niedzielę dnia 1 grudnia b. r. w sali Sokoła II-go (ul. Kętrzyńskiego l. 32) o godz. 4-tej popoł. Ogólne Zebranie Parafjan, w sprawie budowy wielkiego ołtarza w kościele św. Elżbiety. W programie

zebrania: Referat inż. archit. Dajczaka z przeźroczami planów wielkiego Ołtarza, referat inż. Lisowskiego, oraz wybór Komitetu Budowy wielkiego ołtarza.

Parafjanie kościoła św. Elżbiety! Od Waszego licznego udziału w Zebraniu i od zainteresowania się zamierzoną akcją, oraz jej poparcia, zależy zrealizowanie wielkiego i zbożnego dzieła!

Inauguracja Wykładów Popularnych odbyła się w niedzielę dnia 24/XI w sali parafjalnej, przyczem niektóre produkcje artystyczne, jak n. p. występ Chóru, musiały z powodu szczupłości miejsca odpaść. (Wykłady miały odbywać się we wielkiej sali warsztatów kolejowych). Mimo to program był dość urozmaicony. Na wstępie wygłosił krótkie zagajenie prezez ligi JWP. J. Popowicz, następnie p. Piątkiewicz, ucz. gimn. IX wygłosił b. pięknie wzruszającą deklamację p. t. „Za chlebem“, poczem pierwszy wykład „O potrzebie oświaty“ wygłosił JWP. prof. Wolańczyk. Wykład był ujęty głęboko, ciekawy i barwnie opowiedziany, te też zebrani słuchali go z wielkiem zainteresowaniem.

A wielka szkoda, że referatu tego nie mogły słuchać szersze rzesze, a przekonałyby się, że nawet zawrotny postęp kultury, jaką niesie oświata, nie oparty na zasadach moralnych — wychodzi raczej na zgubę, niż na pożytek ludzkości. Program inaug. zebrania ożywiła ponadto gra na skrzypcach p. Hardulaka, który wykonał kilka utworów solowych z mistrzowskiem niemal zacięciem.

Na zakończenie przemówił Ks. prof. Szydelski, podnosząc zasługi tut. Ligi paraf. w ożywieniu życia religijnego w parafji św. Elżbiety.

Wkońcu jedna uwaga: Mało było Mężczyzn! To też zapraszamy!

Z parafji św. Anny. Roznoszenie opłatków świątecznych w parafji św. Anny rozpocznie się 2 grudnia. Roznosić będzie Michał Pikulski, nowy kościelny, przyjęty w tym roku do służby, upoważniony do tej czynności pismem swego Ks. Proboszcza.

Uprasza się P. T. Parafjan, by nie przyjmowali opłatków od innych osób nie mających tego upoważnienia.

Wieczór św. Mikołaja. W niedzielę 8 grudnia 1929 r. w sali Polskiego Tow. Pedagogicznego (ul. Zimorowicza 17) odbędzie się Wieczór św. Mikołaja. Program: 1. Słowo wstępne o życiu św. Mikołaja wypowie ks. Hausner. 2. „Św. Mikołaj“, sztuka w 3 aktach. 3. Komedja. Początek o godz. 5'30 popołudniu.

Podarunki dla dzieci składać należy w kancelarji Rolskiego Towarzystwa Pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17, parter na lewo, w sobotę 7 grudnia od godziny 3-ciej popoł. do godz. 8-mej wieczór i w niedzielę 8 grudnia od godziny 9-tej rano.

Zarząd Polsk. Stow. Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. Marji Śnieżnej.

W kościele OO. Bernardynów przypada odpust św. Andrzeja Apost., Patrona parafji dnia 1 grudnia t. j. w niedzielę.

Porządek nabożeństwa jak w każdą niedzielę t. j. o godz. 6'30 Roraty z kazaniem. o godz. 9-tej Wotywa przed ołtarzem św. Andrzeja, o godz. 10.30 Suma z Wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem, o godz. 5-tej Uroczyste Nieszpory z kazaniem i procesją. Zaś o godz. 4-tej miesięczne zgromadzenie Braci i Sióstr III Zakonu.

Przez cały adwent, tak w niedziele jak i w dnie powszednie roraty odprawiać się będą o godz. 6.30 rano.

Parafja św. Marcina. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Pauny odbędzie się doroczne nabożeństwo za staraniem towarzyszy przem. rzeźników, wędliniarzy i mydlarzy o godz. 10'30 przed poł. Zakończy procesja.

Tego samego dnia 8 grudnia parafjalna Liga katolicka urządza „wieczór poświęcony rodzinie katolickiej“ z odczytem, śpiewami i deklamacjami w sali Sokoła III ul. św. Marcina l. 6 o godzinie 5-tej wieczorem.

Z parafji św. Elżbiety. W niedzielę 1 grudnia b. r. nieszpory będą o godz. 3-ciej, a po nieszporach w Sokole II o godz. 4-tej ogólne zebranie P. T. Parafjan kościoła św. Elżbiety w sprawie budowy wielkiego ołtarza w tut. kościele.

Z kościoła N. P. Marji Śnieżnej. W czasie adwentu Msza św. Roraty o godz. 6'30 w niedziele i w dnie powszednie. Nowenna do Niepokalanego Poczęcia N. P. Marji — od 29 XI t. j. piątku — nabożeństwo wieczorne o godz. 6-tej.

Zapowiedzi.

Od 24/XI do 30/XI 1929.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji archikatedralnej. Grodzki Ludwik Józef, Kurkowa 17 i Łuszczewska Jadwiga Marja, Ossolińskich 15.

W parafji św. M. Magdaleny. 1) Prokop Józef, Leona Sapiehy 1 i Wit Eugenja, Zamarstynów. — 2) Stanowski Piotr, Malechów i Szuper Marja, Sodowa 6. — 3) Trębusiewicz Tadeusz, Wulka pan. 34 i Gryc Helena, Lwowskich Dzieci 27.

W parafji św. Anny. 1) Marcin Drożdżal i Zofja Bielec. — 2) Paweł Urszulak i Marja Słobodzian. — 3) Wojciech Mikusiński i Eugenja Begińska. — 4) Rudolf Kmita i Władysława Fyda. — 5) Stanisław Worona i Helena Buczek. — 6) Bolesław Kossowski i Jadwiga Kruszyńska. — 7) Franciszek Stechnij i Antonina Pańczyszyn. 8) Piotr Moskwa i Marja Białek. — 9. Wawrzyniec Duda i Marja Skibińska. — 10) Mikołaj Dębski i Anna Leszczyńska.

W parafji świętej Elżbiety. 1) Kryda Otto i Aleksandra Bałuk, Chocimska 9. — 2) Wrona Stanisław i Helena Buczek, Kętrzyńskiego 11 a. — 3) Pająk Jan i Jadwiga Szajna, Szeptyckich 8. — 4) Jellinek Edward i Helena Leginowicz, Szeptyckich 5. — 5) Skrabaiak Stanisław i Romualda Sochacka, Bartosza Głowackiego 30. 6) Radziewicz Mieczysław i Zapytowska Janina, Gródecka 131.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. Żuk Kazimierz, Pilnikarska 3 i Jahnson Helena, Sygniówka 144.

W parafji św. Marcina. 1) Szczepański Franciszek, Zamarstynów, Lwowska 41 i Kubik Magdalena, Podzamcze 7. — 2) Tyński Zbigniew, św. Pawła 7 i Metta Izabela, Zamarstynów, Krzywa 20 a. — 3) Michałów Mikołaj, Zborowskich 1 i Kunaszyńska Bronisława, Leona Sapiehy 77. — 4) Prokop Józef, Leona Sapiehy 1 i Witówna Eugenja, Zamarstynów. Kazimierza Wielkiego 7. — 5) Pileszek Tadeusz, Żółkiewska 72 i Bałtarowicz Józefa, Żółkiewska 85.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów Ormiańska 13. Tel. 24-61